

Ojciec kamieni

| F | G | e | a | F | f | C | G |

Kamień, którego nie chciałeś	C	e	
Przemienić w chleba	a		
Bochny pachnące	a/G		
Czekać umiałeś	F		
Że nawet kamień milkł	f		
zawstydzony kochania gorącem	C	G	
I wiedział że teraz szatan	C	e	
Swą obietnicą go nie pokusi	a	e/G	
Ani rozkazem	F		
A cichy Jezus	f		
swoim czekaniem poruszy	C	G	

Ojciec nasz któryś jest w niebie	F	G	
Cierpliwie znosisz moje milczenie	e	a	F
Dałeś mi wolną wolę	G	e	
i użyłem jej przeciw Tobie	a	F	
Znów zaparłem się Ciebie	G		
Cierpliwie znosisz moje milczenie	e	a	F
Podczas gdy słowo ciałem się stało	G	F	
Moje zwątpienie w Twoją cierpliwość	C	e a	e/G
Znów skamieniało	f		